

Gdzie to Siodme Morze

Maryla Rodowicz

Wiat mój pewnie najmniejszy,
Wiat mój pewnie największy.
Wiat, co zmieni się w poar,
Biegne ugasi w morzach,
Biegne ugasi w morzach.
W morze biegne ponca,
Wiat się we mnie zapali,
Biegne naprzeciw fali.
Pierwsze morze dziecięce,
Pene dek z papieru,
Którym nie stało jeszcze
Kapitanów, ni sterów.
Drugie morze zachanne,
Zatapia bez powodu.
Po trzecim mew gromady
Wiodł statki do lądu.
A gdzie to siódme morze,
Jaki jest za nim lód?
Czy to daleko, czy to daleko,
Czy to daleko stąd?
Czy to daleko, czy to daleko,
Czy to daleko stąd?
Czwarte, tysiąc okrętów,
A do nieba koysze.
Pite, tysiąc muszli
Opowiada nam cisze.
Nad brzegami szóstego
Wielka burza dokoła.
Nad brzegami szóstego
Stoje, stoje i wołam.
A gdzie to siódme morze,
Jaki jest za nim lód?
Czy to daleko, czy to daleko,
Czy to daleko stąd?
Czy to daleko, czy to daleko,
Czy to daleko stąd?
Zanim na moim niebie
Wszystdzie słońce najczystsze,
Morzu opowiem siebie,
Morzu siebie wykrzyczę.
Biegne do morza, biegne,
A gdy morze dogonie,
To przed morzem uklekne,
To się morzu pokonie.
A gdzie to siódme morze,
Jaki jest za nim lód?
Czy to daleko, czy to daleko,
Czy to daleko stąd?
Czy to daleko, czy to daleko,
Czy to daleko stąd?
Czy to daleko, czy to daleko,
Czy to daleko stąd?